KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem rocznie mk. 2400, półrocznie 1200 kwartalnie mk. 600, miesięcznie mk 200. pocztą mk. 250. — Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA. Za wiersz nonparelowy na 1 stronie Mk 60, na 3 str. Mk. 50, na 4 str. Mk. 35. Nadesłane wiersz garmontowy Mk. 75. Drobne za wyraz Mk. 10, najmniej Mk. 100. Dla zagran. 100% drożej. Każda podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenie od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblińska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz. W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 12 w poł. do 2 po poł.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmuje Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza mk. 15. (Na G. Śląsku 30 fen.) SOSNOWIEC, sobota dnia 18 marca 1922 roku. Nr. 64. Rok XVI.

Polska a związek państw bałtyckich.

Państwo Polskie, posiadając mnóstwo, mniej lub więcej wrogo usposobionych sąsiadów, aby utrzymać się w roli dominującej państwa cywilizowanego, tworzącego jakby barjerę przed zalewem fali rozpasania i anarchji, którą widzimy w obecnej Rosji sowieckiej, musi odpowiednio ugruntować swe wpływy przez skuteczne zwalczanie zamieszek wewnętrznych, jak też i wobec zagranicy występować z jasno i wyraźnie określonym programem politycznym. Najważniejszym zaś czynnikiem, który oddziaływa na wzmocnienie naszej państwowości są jak wiadomo sojusze. Minister Skirmunt, przyznać to trzeba, prowadzący politykę o tendencjach nawskroś pokojowych, zawiera sojuszów wiele, tak wiele, że możnaby niektóre z nich uważać za zbyteczne jak np. umowa z Czechami, ponieważ chyba niema takiego Polaka na świecie, któryby się nie oburzał na naszych „braci" Czechów, za bezczelne i zachłanne roszczenia ich do polskiej ziemi. Ministerstwo spraw zagranicznych nie rozumie tego, czy nie chce rozumieć nie umiejąc uzyskać od Czechów w drodze polubownej tak ważnej dla nas z wielu względów Jaworzyny. Nie dajmy się co najważniejsze prowadzić na pasku polityki czeskiej stając się powolnem narzędziem w rękach takiego p. Benesza. Czesi, właściwi twórcy „małej ententy" grają w niej pierwsze skrzypce i starają się wszelkiemi sposobami do nakłonienia Polski, aby przystąpiła do „ententy". Lecz napróżno, słodziutkie miny i westchnienia p. Benesza pod adresem Polski nie zdołały nas dostatecznie przekonać o istotnej w a r t o ś c i takiego sprzymierzenia. Polska do małej ententy nie przystąpiła i dotąd nie przystąpi, dopóki nie zajmie w niej miejsca, jakie się jej słusznie ze względu na wielkość i potęgę naszego państwa należy. Zbliża się konferencja w Genui i Polska musi posiadać jakiś większy i stały punkt oparcia w swoich żądaniach i postulatach, jakie przedstawia na tejże konferencji a tym punktem oparcia będzie nie „mała ententa" twór Benesza, lecz związek nasz z państwami bałtyckiemi. Zrozumiano to wreszcie i rzeczywiście mamy już realne kształty takiego związku w postaci zjazdu ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich jaki się odbywa w Warszawie. Reprezentowane są Finladja, Estonja i Łotwa Państwa te razem z Polską połączoną sojuszem z Rumunją stanowią nieprzebyty mur — odgraniczający Rosję od zachodu.

Dla Polski przymierze takie jest nieodzownie potrzebne ze względu na Niemcy i Rosję, które prędzej czy poźniej złączone i pogodzone stanowiłyby wreszcie grożące nam niebezpieczeństwo. Dlatego też związek tych 4-ch państw (Polski, Finlandji, Łotwy i Estonji) stanowiłby poważny czynnik, z którym wszystkie państwa musiałyby się liczyć. Jeżeli więc obecny zjazd bałtycki w Warszawie wyda pożądane wyniki, będzie to zaiste pierwszy dyplomatyczny tryumf naszej samodzielnej polityki. Na myśl takiego sojuszu Niemcy i Rosja nie mogą znaleźć słów potępienia, widząc jak w porę między niemi rozrasta się. Szczególniej Sowiety boją się takiego porozumienia uważając je jako groźbę wymierzoną przeciwko nim i starają się w drodze not odwieść interesowanie państwa od podobnego sojuszu. Jednak mamy nadzieję, że to do niczego nie doprowadzi i odniesiemy sukces, który da nam możność zająć pierwszorzędne miejsce w rzędzie państw Europy środkowej. Wrogowie nasi muszą zrozumieć i pogodzić się z faktem istnienia wolnej P o l s k i i wszelkie ich zakusy co do pozbawienia nas niepodległości muszą iść na marne Nowym dowodem wzmocnienia naszego stanowiska międzynarodowego będzie związek państw bałtyckich z Rzeczpospolitą Polską na czele, stanowiącą największy równoważnik polityki pokojowej.

Minister Skirmunt, jako przewodniczący konferencji must wykazać wspólne zadania zjazdu, wywołane konferencją genueńską oraz sąsiedztwem Rosji. Najważniejszym problemem będzie ustalenie programu międzynarodowej współpracy, dążącego do uregulowania warunków życia w Rosji i zdolności do pracy.

Widzimy więc, że Państwo Polskie przeznaczone jest do odegrania wielkiej roli i p. Benesz, który kręci się jak może, dążąc do zagarnięcia w swe ręce jak najwięcej atutów natury politycznej, może być pewny że nie my do Czecsów, lecz Czesi do nas w przyszłości będą się musieli zastosować Polska gdy ugruntuje swe wpływy na Północy i nie będzie się z tamtej strony obawiała żadnego niebezpieczeństwa, pomyśli wtedy i o Czechosłowacji i „pepiezków" nie uchoni sojusz który zresztą może być wypowiedziany, lecz będą musieli zdać rachunek ze swego postępowania tak niecnego i podłego,

Kazimierz Olszewski.

Listy z Górnego Śląska.

(W rocznicę plebiscytu. — Stan rokowań genewskich. — Jak się Niemcy zbłaźnili. Burmistrz polski w Król. Hucie. — Wykłady o Polsce. — Nowe miasto.)

(Od naszego korespondenta)

Katowice, 16 marca.

Na jednostajność w sprawach dotyczących G. Śląska, rzeczywiście narzekać nie można. Dzieje G. Śląska z ostatnich trzech lat stanowić będą kiedyś dla historyków niewyczerpane źródło wiedzy i nieprebrane pole pracy. Prześladowania niemieckie trzy powstania, walka plebiscytowa, rządy koalicyjne, wstrząśnienia gospodarcze zwłaszcza zaś moralne, rozstrzygnięcie. Ligi Narodów i wciąż jeszcze toczące się, długie rokowania celem ustalenia polsko niemieckiej umowy gospodarczej — oto najważniejsze karty w dziejach G. Śląska z ostatnich trzech lat.

Niebawem jednakże G. Śląsk rozpocznie nowy rozdział swego bytu. Rokowania genewskie są już — nareszcie! — na ukończeniu, i około 20 marca, w rocznicę głosowania plebiscytowego, umowa gospodarcza ostatecznie będzie zredagowaną i gotową do podpisu. Podobno nastąpiło porozumienie we wszystkich sprawach, objętych pierwszymi 12-tu podkomisjami, i tylko w sprawie mniejszości narodowych w sprawie likwidacji majątków niemieckich i kompetencji przyszłych urzędów nadzorczych (trybunał rozjemczy) rokowania jeszcze stoją na martwym punkcie chociaż i tutaj zauważyć można pewną skłoność do wzajemnych ustępstw, tak iż rozstrzygnięcie p. Calondera jeszcze w ostatniej chwili stać się może zbytecznem.

Delegacja niemiecka mimowoli — może z winy „gehajmsratów" berlińskich, nie znających stosunków górnośląskich a kroki delegacji krępujących swemi „mądremi" zleceniami", wystawiła się na pośmiewisko w całem tego słowa znaczeniu. Niemcy, przewidując słusznie, że po

przyjęciu przyznanej im części G. Śląska w myśl przepisów umowy o ochronie mniejszości narodowych i równouprawnieniu językowem będą musieli utrzymywać także szkóły polskie, starali się, u p, Calandera, aby zezwolił na t.zw. narzecze górnośląskie jako język wykładowy w szkołach niemieckiej części G. Śląska. Niemcy kalkulowali widocznie że takim sposobem nietylko zaoszczędzą sobie dużych wydatków na nauczycieli polskich język literacki dobrze znają cychale wogóle naukę języka wzgl polskiego uczynią bezprzedmiotową bo któżzechcesię uczyćjęzyka, który nie jest nawet ani djalektem? W Genewie projekt niemiecki widocznie wyśmiano, gdyż propaganda prasy niemieckiej za wprowadzeniem „mowy", którą Niemcy zowią „Wasserpolnisch" ustała nagle po kilku koszlawych próbach wytłumaczenia się, jak to uczyniła naprzykład „Kattowizer Ztg.", która pisała że delegacja niemiecka planu takiego nie podała. Nawet centrowy „Oberschl. Kurjer" szydzi z propozycji niemieckiej i dla „zrozumienia" owego Wasserpolnisch podaje mi następująca próbę: Hansl (Janie!) idź do „Gastbansu" (gospody) a powiedz Vatrowi (ojcu) że się ten nie nadługo untertraktować (rozmawiać) z Gastwirthem (gospodarzem) a sznapsu pić, jeno do „mutry„ (matki) przyjść, — Zaznaczyć wypada, że w tak jastrawej formie jak powyższa, narzecze to się nie objawia, używa się wprawdzie jeszcze dużo słów i zwrotów niemieckich, ale ludność sama ruguje te niemieckie naleciałości. Gwary „Wasserpolnisch" używają tylko Niemcy i zgermanizowani Polacy, którzy wogóle języka polskiego nie znają. Na G. Śląsku wychodzi cały szereg i to dość poczytnych polskich pism codziennych — jako najlepszy dowód, że ludność polska nie zna i znać nie chce żadnego narzecza w rodzaju „Wasserpolnisch".

W miarę, jak postępują w Genewie prace nad umową gospodarczą, postępują na G. Śląsku prace dla przygotowania przyszłej administracji polskiej likwidacja dotychczasowych urzędów niemieckich odbywa się w sposób normalny. Z chwilą objęcia Kraju przez władze polskie nie będzie tu prawdopodobnie żadnego wyższego urzędnika niemieckiego takiego który by dla Polski był nieprzyjaźnie usposobionym. Rada miasta Katowic dokonała niedawno, jak już donosiłem wyboru nowego burmistrza w miejsce Niemca i hakatysty Pohlmanna, który się wyniósł do Berlina, obrała Polska dra Górnika. W tych dniach także rada miasta Król. Huty dokonała wyboru II-go burmistrza i również wybrała Polaka p. Dombka byłego posła do parlamentu niemieckjego i redaktora „katolika", który jest obecnie burmistrzem w Lesznie (Poznańskie). Również i do dzieła lepszego poznania Polski Niemcy górnośląscy zabrali się bardzo energicznie. O zaprowadzeniu nauki języka polskiego w gimnazjach i licznych kursach prywatnych już donosiłem. W czasie od 15 kwietnia do 15 maja rb. odbędzie się w niemieckich t.zw. instytucie europejskim we Wrocławiu dla studentów uniwersyteckich, kupców i innych interesantów — przyjmowanie zgłoszeń na semestr jesienny uniwersytetu wrocławskiego, w czasie którego m. i. wykładane być mają m. i. następujące przedmioty: o polskim kodeksie cywilnym i handlowym o gospodarczemi finansowem położeniu Polski, o skarbach naturalnych Polski, o stosunkach narodowościowych w Polsce, o literaturze polskiej, o nowych prądach kulturalnych w Polscce historja Polski od czasu podziału aż do odzyskania jej niepodległości w końcu kursy nauki języka polskiego Z G. Śląska zamierza wielu kupców i studentów niemieckich wziąść udział w tych kursach!

Przyszłe Województwo Śląskie otrzyma jesze jedno miasto. Powstanie ono z dwuch oddzielnych, ale graniczących z sobą i bardzo ludnych gmin Siemianowice i Laurahuta w powiecie Katowickim które razem liczą około 30000 mieszkańców. Przyszłe miasto stara się już także o własny sąd okręgowy.

Aleksy Pająk.

TELEGRAMY.

Układ kowieński unieważnia umowę Suwalską.

WARSZAWA, Dnia 1 b.m. zarejestrowany został w Lidze Narodów układ demarkacyjny, zawarty między wojskami Litwy Kowieńskiej a armją gen. Zeligowskiego, podpisany w Kownie dnia 29 listopada 1920 r. Z ramienia Litwy układ podpisali wówczas p. Jonynas i pułk. Kleszczyński, z ramienia Polski p. Kossakowski, posiadający również pełnomocnictwa gen. „Zeligowskiego. Układ ten opatrzony był również podpisami komisji Ligi Narodów.

Z chwilą podpisania układu kowieńskiego utraciła całkowicie swoje znaczenie Umowa suwalska, podpisana dn. 5 września 1920 r. w czasie walk z bolszewikami, która pozostawiła Wilno po stronie litewskiej

Z konferencji państw bałtyckich.

WARSZAWA, Podczas konferencji przedstawicieli Estonji, Finlandji i Łotwy przedstawiciel Estonji wywystosował żądanie, ażeby uczestnicy konferencji uwiadomili przedstawiciela sowietów w Warszawie, że układy warszawskie przeciw Rosji się nie zwracają

Dar Papieża dla Naczelnika Piłsudskiego.

WARSZAWA, (PAT.) J. Em, Ks. Kard. Aleksander Kakowski, arcybiskup metropolita warszawski, w wykonaniu misji ustnie poruczonej mu przez Jego Św. Papieża Piusa XI. wręczył Naczelnikowi Państwa na specjalnej audjencji portret Ojca św., opatrzony autografem następującej treści: Przesyłamy naszemu Kochanemu Synowi w Chrystusie Józefowi Piłsudskiemu, Naczelnikowi Państwa polskiego, błogosławiąc z uczuciem szczególnej i niezmiennej życzliwości jego i jego szlachetny i drogi naszemu sercu kraj. Papież Pius XI.

Czesi a gabinet Ponikowskiego

PRAGA, (PAT.) Prasa czeska z wielką przychylnością pisze o nowym gabinecie Ponikowskiego. Między innemi dziennik „Czas" wyraża zadowolenie z powodu objęcia steru rządów przez p. Ponikowskiego, którego imię, jak również i imię p. ministra Skirmunta cieszą się w Czechosłowacji ogólną popularnością, — „Trzeźwa orjentacja polityki polskiej, pisze ten dziennik, pomnożyła ilość jej przyjaciół zagranicą".

Groźna sytuacja w Indjach.

LONDYN, (AW.) Według ostatnich depeszy z Indji, stała się sytuacja w prowincji Azzan krytyczną. W kilku miejscowościach przyszło do nader krwawych walk. We wschodniej części Bengalu postanowili nacjonaliści Hindusscy usłuchać wezwania Gandhiego i nieprzestrzegać w zupełności ustaw rządowych

Z Górnego Śląska

Sporne sprawy narad górnośląskich.

GENEWA, (PAT.) Obie delegacje, polska i niemiecka, przedłożyły przewodniczącemu Calonderowi memorjał, streszczający wszystkie sprawy, co do których nie doszło dotychczas do porozumienia. Rozchodzi się tu o trzy punkty: 1) sprawy, dotyczące likwidacji własności niemieckiej i niemieckich interesów na polskiej części Górnego Śląska; 2) różnice zdań między Niemcami i Polską w sprawie zastosowania na polskiej części Górnego Śląska postanowień, wynikających z art. 256 Traktatu Wersalskiego (przeniesienie tytułu własności państwa pruskiego i Rzeszy niemieckiej na państwo polskie); 3) pewne kwestje, rozpatrywane w podkomisji do spraw mniejszości oraz sprawa tranzytu przez Kluczbork. Te trzy kategorje spraw jak również różnice zdań, które ewentualnie mogłyby się wyłonić w czasie redagowania tekstu konwencji mają być załatwione przez przewodniczącego Calondera bądź to drogą pośrednictwa, bądź też arbitrażu. Narady nad powyższemi kwestjami spornemi toczą się nadal tak, iż spodziewać się można każdej chwili porozumienia obu pełnomocników, co uczyniłoby zbyteczną ingerencję prezydenta Calondera.

O opiekę prawną przed gwałtami.

KATOWICE, (P. A. T.) Z powodu ostatnich zbrojnych zamachów Niemców na ludność polską, Naczelna Rada Ludowa wydała odezwę w której odwołuje się do powołanych czynników i władz o opiekę prawną i zabezpieczenie przed gwałtami, ktore mogą sprowokować ludność polską do odwetu i represji.

Kronika telegraficzna.

× Gabinet Rzeszy zaakceptował rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych, nakazujące usunięcie z gmachów i biur rządowych wszystkich oznak monarchistycznych.

× Z Londynu donoszą, że zebranie konserwatywnych i unionistycznych członkow parlamentu zwołane celem uchwalenia wotum ufności Lloydowi George'owi, zostało po burzliwych obradach odroczone. Porozumienia nie osiągnięto.

Trwoga!..

(Szkic z małego miasteczka).

Miasteczko tonęło w codziennych zwykłych zajęciach Część ludności pracowała, część stosownie do swego stanowiska pojęć nic nie robiła; wogóle ruch był niewielki, bo jakiegoż ruchu można się spodziewać, gdy niema ani jarmarku, ani odpustu tj. dwóch okazji do handlu, napływu narodu, kręcenia się tam i z powrotem. Połowa ludności w polu połowa w domu: na ulicach rzadko ukaże się osoba dorosła za to kręcą się dzieci w dużej ilości, psy, czasem trafi się kura lub świnia Jednakże ludność miasteczka nie tylko z rolników się składa — o nie! — nie byłoby miasteczkiem: część ludności to osoby nadające życie każdej większej osadzie, to dziatwa wybrana w długich czarnych kapotach, w czapkach z daszkami zbudowanemi całkowicie z materjału. Ale i między nimi spokojnie! Część rozeszła się po wsiach, aby tam w tych ciemnych stronach rozwijać ideały cywilizacji,.. handel i procent, druga część bawi dzieci wiecznie skrzeczące i umorusane lub nudzi się w licznych sklepach i sklepikach, oczekując „kundmanów", którzy wobec pracowitego popołudnia pewnie wcale nie nadejdą.

Jojna kupiec galanteryjny siedzi na progu przed sklepem i bawi się dyskursem z Abramem z przeciwka właścicielem składu żelaza. Rozprawiają głośno bez obawy, aby ich kto podsłuchał Skutkiem tego w rozmowie może brać udział pani Moszkowa, która też od czasu do czasu dorzuca swoje trzy grosze do ogólnego kapitału rozmowy a że posiada sklep spożywczy, który częściej widuje kupującego więc dzieli swą osobę między sklep i ulicę, co w następstwie sprowadza masę pytań z jej strony, wypowiedzianych krzykliwie, gdyż niekiedy traci wątek, który zajmuje godnych jej sąsiadów.

Ale i najciekawsza rozmowa może wyczerpać się i znudzić. Panowie Abram i Jojna odczuwają to na sobie gdyż coraz częściej milkną i bezmyślnie rozglądają się dokoła. Nic nie budzi ich uwagi, nic nie skupia ich myśli — niema na co patrzeć! Czy to co osobliwego, że baby idą do studni po wodę i przytemtrochę się kłócą? czy wypada się dziwić, że dzieci hałaśliwie gonią po ulicy jakiegoś małego ptaszka, który jeszcze latać dobrze nie umie? Czy to nowina, że przed sądem stoi kilka wozów oczekujących na procesujących się właścicieli? Od nich chyba tylko szynkarz zarobić może! Jednem słowem panowie kupcy nudzą się niewymownie i skrobiąc się w brodę nie chcą nawet zajrzeć do swych pustych sklepów. Co to jest? dlaczego nikt nie przyjeżdża? dlaczego niema kundmanów? — Widocznie taki kiepski dzień! może jutro będzie lepszy i zyskowniejsze!

I przeszedłby cicho dzień, widocznie pod złą gwiazdą rozpoczęty, nadszedłby wieczór również jak dzień spokojny. Ludzie powróciliby z pól zajaśniałyby okna zadymiłyby kominy — aż nadeszłaby chwila spoczynku i cały świat miasteczka utonąłby w pierzynach i betach.

Ale świat dlatego jest piękny że jest rozmaity, że cisza przerywana bywa wielkim gwałtem i odwrotnie po wielkim gwałcie następuje całkowita stagnacja w naturze i w interesach. Tak było w tym wypadku.

Już powyżsi panowie mieli zamiar opuścić wysunięte stanowiska, aby ukryć się w głębi mrocznych sklepów, gdy wtem obydwaj raptownie zerwali się na nogi i wybiegli na środek ulicy — Gewałt! fajer! wyszeptali bezdzwięcznym głosem i ciała ich począł obejmować dreszcz ze strachu. Z głębi ulicy odzywała się potwornym głosem trąbka a raczej trąbienie. Głos brzmiał grubo i przeciągle, jak zwykle na alarm. Momentalnie ulice zaroiły się tłumem i wrzask się podniósł niebywały w którym trzymały prym brudne i stare żydówki. Wszędy słychać było głosy: „fajer! pożar! pali się!" Na domiar grozy w kościele uderzono w dzwon, jako na znak że pożar w mieście. Oderwane uderzenia w jedną stronę dzwonu poruszyły całą czeredę ludzi, gorączkowe biegania urywane pytania krzyżowały się w powietrzu — nareszcie jednym wielkim głosem wrzasnęli wszyscy: „za kościołem" i całym tłumem pobiegli w tamtą stronę A przeraźliwa trąba odzywała się to tu, to tam napawając tym większym strachem miękkie serca znakomitych kupców i obywateli Z uliczek wybiegali strażacy w biegu zapinając pasy i nakładając kaski, jeden już ciągnął parę chudych szkap zaturkotała stale zepsuta sikawka na ten raz ciągnona przez ludzi.i

A wtem tłum począł cofać się od kościościoła, tu i owdzie smiano się swobodnie, rzecz cała wnet się wyjaśniła — u piekarza zapaliły się jakieś gałgany, baby narobiły alarmu, ale wiadro wody dobrze wycelowane stłumilo nieszczęście w zarodku Skończyło się więc na strachu, ale trębacz jeszcze przez pewien czas wydobywał ponure tony — widocznie był rad że nareszcie dorwał się do trąby.

Ospałe miasteczko nagle ożywiło się gromadki ludzi przystając gdzieniegdzie rozpoczęły nieskończone pogadanki o pożarach które kiedyś nawiedziły miasteczko, o pożarach sąsiednich wsi i miasteczek, a wreszcie o rozmiarach, które przyjęłyby dzisiejszy pożar.. gdyby go w porę nie ugaszono Że wsi wieczór nadchodził i pracować już nie należało więc jaka taka gromadka przenosiła się do szynku, aby dalej prowadzić pogawędkę i umilić sobie życie kilkoma kieliszkami mocnej.

Panowie Abram i Jojna po krótko trwałym strachu zaczęli dociekania: kto zarobił na pożarze kiedy zarobił i mianowicie ilę...

S K.

× Z Wiednia donoszą, że austrjacka Rada ministrów uchwaliła zgłosić dymisję całego gabinetu.

× Według doniesień z Rzymu, porządek dzienny konferencji w Genui będzie oparty na uchwałach powziętych w Cannes. Utworzone zostaną 4 komisje: 1) dla odbudowy Rosji, 2) finansów, 3) kwestji ekonomicznych oraz przemysłowych 4) międzynarodowych ceł i komunikacji.

× Po sześciotygodniowym kryzysie ministerjalnym parlament włoski wznowił już swoje prace. Prezydent ministrów Facta przedstawił program rządu. Na listę mówców zgłosiło się 54 mówców.

× Z Johannesburgja donoszą, że przyczyną rewolucji w Transwalu jest to że właściciele kopalń starali się białych robotników zastąpić tańszymi a „wydatniejszymi w pracy murzynami i Hindusami, co wywołało rewoltę ze strony białych robotników.

× W Angiji lokaut, mający na celu obronę przed „ofenzywą pracy na kapitał" przybiera rozmiary niebywałe, Walka ekonomiczna pomiędzy pracodawcami i pracownikami wprowadza ferment w stosunkach wewnętrznych Anglji i utrudnia wybrnięcie z przesilenia ogólno europejskiego.

× We Lwowie zastrejkowali zecerzy we wszystkich drukarniach żądając 25 proc. podwyżki. Pisma nie wychodzą.

× Na posiedz. niemieck. parlamentu p. Schoepflin socjal-demokrata, zgłosił interpelację zwracającą się przeciw przepełnieniu Reichswehry oficerami. Interpelacja stwierdza, że na każdych 89 żołnierzy jest 1 kapitan na 145 żołnierzy jeden oficer sztabowy a na każdych 2 tysiące 1 generał.

Ile będziemy płacili za mieszkania?

Odwlekająca się nieustannie sprawa zmiany ustawy o ochronie lokatorów była omawiana we komisji prawniczej. Rozpatrywano art. 3 ci noweli rządowej o podwyżkach komornego. Referent pos. Jasiukowicz (Zw. L. N.) ujął system podwyżek w sposob następujący:

od pomieszkań do sześciu pokoi podwyżka ma sięgać do 40-krotnej płacy z r. 1914;

za lokalę ponad 6-cio pokojowe — do 45-krotnej płacy;

za hotele, pensjonaty, pokoje umeblowane — do 50 krotnej płacy;

za sklepy, lokale handlowe i przemysłowe — do 60-krotnej płacy.

Podwyżki owe są proponowane w okresie za czas od 1-go kwietnia do 1-go października b. r.

W celu rozpatrzenia się w art. 3-cim wybrano osobną podkomisję, która do tygodnia powinna przedłożyć odpowiednie wnioski. W skład podkomisji zostali powołani posłowie: Bigoński (chrz. dem.) Hartglas (żyd) Rajca (NPR), Rajski (lud.), Suligowski (n. chrz str. lud.) i referent dr. Jasiukowicz (Zw. L. N). W terminie tym spodziewana jest także opinja rządu co do proponowanych podwyżek. Reprezentant ministerjum skarbu oświadczył, że podwyżki komornego nie wywołują żadnego sprzeciwu ze strony minesterjum skarbu.

Kronika.

— **Rocznica uchwalenia Konstytucji.** W dniu wczorajszym, 17 b.m. miasto nasze udekorowane było flagami o barwach narodowych z racji pierwszej rocznicy uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W niedzielę z racji tej rocznicy odbędą się odczyty dla młodzieży i szerszych warstw społeczeństwa.

— **Imieniny Naczelnika Państwa.** Dnia 19 b m. z okazji imienin Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza, pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, odbędzie się w Będzinie uroczystość wojskowa, do wzięcia udziału w której zaproszone są urzędy, władze cywilne, oraz wszystkie szkoły w Będzinie. Program uroczystości: Dnia 18 go, o g. 19 ej capstrzyk orkiestry wojskowej na ulicach miasta; dnia 19 go o godz. 7 pobudka orkiestry wojskowej, a o g. 10 min. 30 uroczysta msza polowa na Placu 3 Maja (Nowy Rynek) po której nastąpi zaprzysiężenie nowozaciężnych i defilada.

— **Jubileusz 30-letniej pracy Stanisława Przybyszewskiego.** W poniedziałek rozpoczęły się w Krakowie uroczystości jubileuszowe wodza duchowego „Młodej Polski", ku uczczeniu jego cichej a tytanicznej pracy 30-letniej na polu literatury polskiej i wszechświatowej. Piewca Prawdy i Piękna, pionier sztuki czystej i czciciel duszy-absolutu, a psycholog wielki, wdzierający się w tajniki życia ludzkiego z jego ustawiczną walką chuci i mózgu — uczczony ma być przez cały naród za postawienie literatury naszej na wielkim piedestale światowej sławy. Łącząc się w hołdzie dla Mistrza myśli i słowa dla Wielkiego Człowieka i zasłużonego Polaka Redakcja naszego pisma przesyła Mu wyrazy czci i uznania za Jego pracę niespożytą. Sądzimy, że i Zagłębie uczci należycie 30 letni jubileusz pracy Stanisława Przybyszewskiego przez szereg odczytów, zorganizowanych w miastach dla inteligencji i szerszych warstw ludności, w których prelegenci wykażą zasługi twórcy „Odwiecznej Baśni" i „Dzieci Szatana" na polu naszej literatury.

— **Służba wojskowa a obywatele państw obcych.** Dowiadujemy się, że obywatele państw obcych, którzy uzyskają obywatelstwo polskie, a będący w wieku poborowym będą pociągnięci do pełnienia tego obowiązku bez względu nato, czy i w jaki sposób uczynili zadość obowiązkowej służby wojskowej w swojej dotychczasowej ojczyźnie. Osoby, których przynależność państwowa nie jest znana, a które mieszkają stale w obrębie Państwa Polskiego, będą pociągane do służby wojskowej na równi z obywatelami Państwa Polskiego, o ile nie będą mogli wykazać się przynależnością do państa obcego.

— **Zwyżka płac w drukarniach.** Między związkiem wydawców i pracowników drukarskich została zawarta umowa o zwyżce płac od dn. 11 b.m. o 15 proc. Według tej umowy, obowiązującej do lipca r.b., minimum płacy zecera wynosi 21.000 tygodniowo.

— **Nowy zastój w przemyśle.** Po kilkunastu dniach wielkiego ożywienia sytuacja w handlu i przemyśle w Łodzi znowu zmieniła się na niekorzyść. Głównym powodem tych zmian jest sytuacja na rynku pieniężnym. Większość kupców zamiejscowych opuściła wczoraj Łódź, nie kupując towaru. Towary dotychczas nie staniały. Niektóre fabryki noszą się z zamiarem ograniczenia liczby dni roboczych w tygodniu.

— **Pierwsze wagony polskie.** Fabryka Spółki Akcyjnej fabryki wagonów „Wagon" w Ostrowiu (Poznańskie), pod którą kamień węgielny położono w dn. 3 lipca 1920 r., została częściowo uruchomiona. Oddanie pierwszej partji zbudowanych wagonów odbyło się w sobotę dnia 11 b.m. o godz. 10 rano. Z okazji tej wyjechali do Ostrowia minister pracy i opieki społecznej p. L. Darowski i kierownik ministerstwa kolei żelaznych, p. J. Eberhardt.

— **Grube ryby.** Podsekcja dramatyczna Domu Ludowego w Sosnowcu wystawia w dniu 19 bm. t. j. w niedzielę poraz pierwszy wspaniałą komedję w 3-ch aktach M. Bałuckiego p.t „Grube Ryby". Reżyserja spoczywa w ręku p. dr. Olszewskiego długoletniego kierownika podsekcji dramatycznej D. L. Sądzimy że sympatycy i członkowie D. Ludowego pospieszą licznie na niedzielną komedję aby ujrzeć wyśmienicie zgrany zespół amatorski własne nowe dekoracje. Początek o godz. 8 mej wiecz. Bilety do nabycia codziennie w kancelarji D. L. Jasna 23.

— Z **Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.** W dobie obecnej wznowienie ruchu budowlanego przez osoby prywatne jest mało prawdopodobne ze względu na wysokie koszty budowania. Jedynemi organizacjami, ktoreby mogły się podjąć wznoszenia domów są zrzeszenia, oparte na samopomocy. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, do którego zakresu działalności należą sprawy opieki nad bezdomnymi, oraz popieranie stowarzyszeń i związków o charakterze samopomocy, udziela porad i wszelkich ułatwień przy zakładaniu, organizowaniu i prowadzeniu kooperatyw mieszkaniowych dla osób pracujących bądź umysłowo bądź fizycznie. Organizatorowie takich współdzielni znajdą w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej poparcie ich usiłowań przy zabiegu o otrzymanie terenu, pożyczek, gwarancji prawnych i możliwych ulg ze strony władz państwowych i komunalnych. Zainteresowani zwracać się mogą w tych sprawach do Departamentu Opieki Społecznej przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej — Plac Dąbrowskiego №6 od godz. 12 do 2 po południu.

— **Jeszcze przesilenie w Kasie Chorych.** Dowiadujemy się w dalszym ciągu że przedstawiciele pracodawców usunęli się nietylko z Związku obecnego Pow. Kasy Chorych, ale i Rady nadzorczej dekompletując tę ostatnią. Możliwem jest, że z Rady usuną się N.P.R.—owcy, pracownicy przemysł. i handlowi a nawet przedstawiciele P. P. S. Tak więc o jakimkolwiek kompromisie i załatwieniu zatargu na tle spraw zasadniczych, w porozumieniu z Komunistami mowy być niemoże. Ciekawi jesteśmy jak się to wszystko zakończy?...

— **Czyżby popieranie „swoich."** Dowiadujemy się że obecny Zarząd Kasy Chorych w Sosnowcu zamiast przyjmować zdemobilizowanych na wakujące posady, przyjmuje zdeklarowanych komunistów chcąc w ten sposób podtrzymać istnienie swych rządów i krzewić w dalszym ciągu anarchję. Wobec takich niezdrowych stosunków wśród zdemobilizowanych panuje słuszne rozgoryczenie Hola! panowie komuniści tak być nie może.

— **Zmiany w straży granicznej.** Dotychczasowy komendant pasa granicznego kapitan R. Wolniewicz opuścił zajmowane stanowisko przenosząc się do Poznania. Na miejsce ustępującego mianowano kap. Rembskiego. Zaznaczyć należy, że kap. Wolniewicz cieszył się ogólną sympatją wśród miejscowej ludności; sprężystą i energiczną swą pracą często narażający się zaskarbił sobie uznanie.

— **Wyszedł numer 5 „Ogniska"**, pisma młodzieży polskiej, wydawanego przez Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego. Numer zawiera: „W pierwszą rocznicę konstytucji 17 marca 1921 r." — St. Peszyński; „Duch wolności w konstytucji 17 marca 1921 r." — St. Rembek; „Legowisko misia" — przeróbka z London'a; „Harcerstwo w Wilnie i jego widoki na przyszłość" — T. Szopa; „Wilczęta gen. Baden-Powella" — tłum. T. Dąbrowa; „Bandyta z musu" — J. Jasieńczyk K.; „Muzeum harcerskie" — Ch.; interesujący dział ze sportu, ze świata i Polski, z harcerstwa; dużo ilustracyj. Adres Redakcji i Administracji — Warszawa, Mazowiecka 9, II p. w podwórzu. tel: 24—23

Kradzieże.

P.P. w Sosnowcu donosi nam o wypadku kradzieży na miejscowej stacji towar. popełnionej dnia 18 bm. w ten sposób że nieznany sprawca oderwawszy plombę od wagonu towarowego №26387 zabrał zniego 18 kg. odlewów stalowych jakie miały odejść przesyłką kolejową Sosnowiec—Ożarów. Szkodę poniesie Dyr. P. K. P. Warszawska. Dochodzenia w toku.

O godz. 16-tej tego samego dnia okradziono p. Gorlewicza zam przy ul. Zagórskiej nr. 1, a wszczególności z jego komórki zabrano mu węgiel wartości 4000 mk. Z podejrzanemi o ten czyn Heleną i Józefem Walugami spisano przez I komis. PP. w Sosnowcu protokuły w domu okradzionego i przesłano Sądowi Pokoju Okręgu w miejscu.

Z teatru H. Czarneckiego.
(KOMUNIKAT TEATRALNY).

Dziś przedstawienia nie będzie.

W niedzielę jak zawsze dwa przedstawienia, popołudniu znakomita operetka Straussa „Dookoła miłości", wieczorem melodyjna „Zuza" grana wszędzie z olbrzymiem powodzeniem.

W poniedziałek teatr nie czynny. We wtorek po raz pierwszy arcywesoła farsa z francuskiego „Mąż pod kluczem".

Wesele w Ojcowie i kabaret na Niemcach wystawiony będzie dziś z udziałem całego zespołu.

„Zuza" w Dąbrowie ukaże się po raz pierwszy w tym sezonie w nadchodzący poniedziałek.

DROBNE OGŁOSZENIA

Niemają
więcej marnego nikłego wyglądu dzieci gdy używają Neo Fosfatynę Galena. Przedstawicielstwo na Małopolskę Michał Nodzeński. Kraków Krowoderska Nr. 17 2294

Do sprzedania
trzcina sufitowa po cenie przystępnej. Częstochowa rynek Wielański 46 Adam Matuszczyk, 2598

Dziewczyna
zdrowa i czysta w wieku od 15 do 17 lat. potrzebna do dzieci Zgłaszać się na ul Aleja Nr 5 do pani Bronisławy Kraupe 2601

Koncesjonowany Sosnowiecki Dom Handlowy, ul. Piłsudskiego № 46
Ma do sprzedania,
Fabrykę żelazną, majątki ziemskie, domy ze sklepami, 2 apteki, kinomatografy, dom z ogrodem i restauracją, restauracje, cukiernie, piwiarnie, sklepy, zakłady fryzjerskie, sklep kolonialny z koncesją na sprzedaż trunkow i broni z dużym 5 pokojowym mieszkaniem oraz samochód ciężarowy mało używany. Przyjmuję na skład w komis różnego rodzaju przedmioty; maszyny do pisania i do szycia, motocykle rowery i t p, Warsztat mechaniczny ze spawalnią autogeniczną wraz z mieszkaniem i biurem, do sprzedania powóz i słonina, mieszkanie do wynajęcia, mamy mieszkania na biura. 2603

Potrzebny
jest od zaraz czeladnik szewski. Wiadomość w administracji Kur, Zagł. 2604

Dwa rowery
do sprzedania. Wiadomość ul Kuźnica 16 Adamczewski 2613

Dubeltówkę
sprzedam 16-kę Mazurkiewicz Modrzejowska 41. 2612

Kupię
duży konserwator do lodów Wiadomość w Kurjerze, 2620

Szafa
rozbierana dębowa. stół rozsuwany tanio sprzedam Idaczek 3 maja 18 w podwórzu, 2632

Fortepjan
sprzedam mk. 250,000 i pianino zagraniczne Będzin księgarnia Zmigroda 2625

Potrzebna
inteligentna osoba znająca się na gospodarstwie porządkach i reperacji do prowadzenia domu. Wiadomość Kurjer Zagłębia 2626

Potrzebny
ogrodnik starszy na stół na wyjazd Wiadomość Kurjer Zagłębia 2627

Sprzedam
harmonję chromatyczną ręczną i półtonową Pogoń Florjańska 26 oficyna 2635

Do sprzedania
dom para koni karych wyjazdowych dwie karety platforma wóz uprząż waga wozowa na 150 pudów Zawiercie Rokicka 5 2519

Wióry
i odpadki drzewne w większej ilości ma na zbyciu Sp, A „Dźwignia" Zgłoszenia do biura — Swobodna 3 2554

Baczność myśliwi!
Wszyscy członkowie T wa Prawidłowego na powiat Będziński winni się zgłaszać z podaniami o wymianę biletów na broń i kart łowieckich do Zarządu tegoż T-wa mieszczącego się przy ul 3-go maja L. 32 do dnia 31 marca włącznie dla zaopinjowania! 2592
Prezydjum

Zdemobilizowany
sierżant szatyn lat 32 posiadający 35 mórg dobrej ziemi przed Niemnem poślubi pannę do lat 27 z posagiem miljon marek na sprawienie inwentarza znajomość gospodarstwa rolnego niekonieczna kolor włosów bez różnicy decyzja szybka Poważne zgłoszenia do Adm Kur. Zagł. dla okaziciela 100 markówki serja „O" №834264 tylko z fotografiją za której zwrot i dyskrecję wrazie nie dojścia małżeństwa do skutku słowem honoru ręczy 2623

Zaginął
paszport wydany na imię Wincenty Jędrusik 2631

Zaginęła
karta powołania wydana przez PKU Będzin Józefa Przyjemskiego. Zwrócić do Kurjera Zagłębia 2636

Zgubiono
książeczkę z Pow Kasy Chorych na imię Józef Kozłowski 2590

Wydawcy: Spółka Wydaw. „Kur. Zagł." Nakładem „Spółki Wydaw. Kurj. Zagł." Redaktor: Józef Stacherski.